

# Wiadomości Szczecińskie

Nr. 28.

Szczecin, niedziela dnia 9 września 1945 r.

Rok 1.

## Dwa ideały Konferencja Ministrów Spraw Zagranicznych wstępem do konferencji pokojowej

Kto sądzi, że demokracji można się nauczyć tak, jak różnych rzeczy na świecie — ten jest w błędzie.

Demokracja jest kulturą, — jest narastaniem wartości ducha w sensie dodatnim. Dlatego cały naród polski z nieufnością odnosi się do wszelkich prób i usiłowań narodu niemieckiego, przestawienia się z faszyzmu na demokrację.

Zbyt dobrze znamy niemiecką zasadę stosowania kłamstwa wobec silniejszych i gwałtu wobec słabszych, abyśmy mogli w szerokość ich zamiarów uwierzyć. Wiemy z naszych dziejów ojczystych, że zasada ta nie powstała ani w tej, ani w poprzedniej wojnie, lecz ma tradycję tysiącletnią — która w miarę nawarstwiania się z pokolenia na pokolenie aż do XX-wieku, wyhodowała typy idealnych zbrodniarzy.

Nie możemy uwierzyć w to, że potomkowie krzyżaków i prusaków wychowani według programu hakaty i Mein Kampf porzucili nagle faszystowskie teorie swoich nauczycieli i stali się ludźmi wolnymi w demokratycznym znaczeniu tego słowa. Naród polski nie rozumie narodu niemieckiego tak, jak uczciwy człowiek nie może pojąć postępowania zawodowego zbrodniarza — recydywisty.

My chcemy i tnieć na świecie jako równi, między równymi. Nie znosimy przymusu, ani go nie stosujemy. Naszym ideałem jest sprawiedliwość. Niemcy zaś, to naród wychowany na teoriach o jego rzekomo specjalnym posłannictwie. To naród fałszywych misjonarzy i pionierów cywilizacji szerzonej ogniem i mieczem. To naród dla którego ogólnie — ludzkie pojęcia braterstwa i równości nigdy nie były i nie będą dostępne. To naród, którego ideałem jest siła.

Jeżeli dzisiaj naród niemiecki wyrzeka się współpracy z faszyzmem i stara się winić tylko przywódców, to jest to jedynie oszukańczy chwyt, obliczony na to, aby uniknąć losu swoich wodzów — nauczycieli i nie stanąć przed trybunałem wolnych narodów jako zbrodniarz.

Przywódcy — nauczyciele wkrótce zawisną na hakach szubienic, jako symbole zła. Ale ich zdolny uczeń — naród niemiecki, będzie żył nadal, chowając w swym łonie zatrute nasienie upadłego ideału.

Aby więc wykluczyć raz na zawsze zwycięstwo faszystowskiego ideału — którym jest siła, nad demokratycznym ideałem — którym jest sprawiedliwość, cały naród niemiecki powinien być osądzony przed trybunałem wolnych narodów, publicznie potępiony i skazany na pokutę.

Sw.

Świat żyje pod znakiem Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych, która zbierze się w Londynie w najbliższy wtorek. Do Londynu zaproszeni zostali premierzy: Kanady, Australii, Nowej Zelandii i Południowej Afryki. Nie mogąc przybyć osobiście przysłali oni swoich przedstawicieli. Regent Grecji arcybiskup Damaskinos, znajduje się od wczoraj w Anglii i zdążył już odbyć jedną rozmowę z brytyjskim min. spraw zagr. Bevinem. Spaak i Bidault spodziewani są w Londynie w dniu dzisiejszym.

Prezydent Truman nadesłał przez swoich przedstawicieli ściśle opracowane projekty, dotyczące uregulowania kwestii: Bałkanów, Europy Wsch., dróg rzecznych, sprawiedliwego rozdziału węgla z terenów niemieckich i innych tp. Stettinus przywiózł konkretne plany zwolania wstępnej konferencji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych już w połowie listopada.

## Polskie Stronnictwo Ludowe Mikołajczyka, Witosa i Kiernika

Jak już donosiliśmy wicepremier Mikołajczyk przystąpił do organizowania drugiej partii chłopskiej p. n. „Polskie Stronnictwo Ludowe” w odróżnieniu do istniejącego Str. Lud., którego prezesem jest St. Bańczyk. Obok Mikołajczyka w pracach

Bevin odbywa systematyczne narady z przedstawicielami WBrytanii na Bliskim Wschodzie (Persja, Syria i Arabia Saudyjska) w celu wytyczenia linii politycznej w związku z nowowytworzoną sytuacją na tych terenach po zakończeniu działań wojennych.

Stettinus opublikował w Londynie swoje zastrzeżenia odnośnie istniejących gdzieś tendencji, aby poszczególne zagadnienia pomiędzy narodami załatwiane były regionalnie. Stettinus chce przyspieszyć skonstruowanie Organizacji Narodów Zjednoczonych w tym celu, aby znów nie stała się ona mitem, jak Liga Narodów.

Minister spr. zagr. Bidault zgłosił zainteresowanie Francji traktatami z Bułgarią, Rumunią, Węgrami a przede wszystkim z Włochami, o których opinia francuska domaga się wyrównania granicy w Alpach i koncesji w koloniach Afryki Północnej.

organizacyjnych biorą udział: Witos i Kiernik N.K.W. Str. Ludowego Bańczyk opracowuje deklarację, która by powiązała platformę ideową z istniejącą aktualną sytuacją i tym samym umożliwiła zlanie się obu odłamów w jedno.

## Sytuacja w Czechach

Premier czeski dr. Firlinger przemawiał w Wielkiej Brytanii, gdzie bawi w związku z konferencją ministrów spraw zagranicznych, na temat wysiedlenia Niemców. Około jednego miliona Niemców skierowanych już zostało do Niemiec i Austrii. Na terenie Czechosłowacji przebywa jeszcze ok. 3 milionów Niemców sudeckich, których władze i ludność czeska pragnęły by się jak najprędzej pozbyć.

Odnosnie konferencji pokojowej wyjaśnił dr. Firlinger, że Czechosłowacja nie pragnie daleko idących zmian w swojej polityce zagranicznej i wewnętrznej. Spodziewa się jedynie

rychłego wycofania wszystkich wojsk obcych, bez czego nie może być mowy o wolnych wyborach.

## Wrzenie we Francji wzrasta

Konflikt de Gaulle'a z lewicowymi odłamami społeczeństwa francuskiego zaostrza się. Rady Związków Zawodowych, reprezentujących 5 milionów robotników, wystosowały w dniu wczorajszym ostry protest przeciw planom szefa rządu odnośnie sposobu przeprowadzenia wyborów i uchwalenia konstytucji.

## USA żądają baz morskich

stępujące miejscowości:

Bermudy, Porto Rico, Nowa Fundlandia, Kuba i Kanał Panamski na Atlantyku oraz Aleuty, Hawaje, Guam, Riu-Kiu i Filipiny na Pacyfiku.

Oprócz powyższych baz, stałych, przewidywane są dodatkowo bazy mniejsze, pomocnicze.

## Z całego świata

W klasztorze Marienbad w Czechosłowacji wykryto centralę podziemnej organizacji hitlerowskiej. Znalaziono 8 radiostacji odbiorczych, 2 nadawcze oraz broń. Zaarestowano przeora i 14 zakonników.

Premier japoński krytykował w parlamencie tokijskim politykę dotyczącą przywódców Japonii, zapowiadając powrót polityki pokojowej i swobodnych możliwości rozwojowych dla partii.

W Pradze czeskiej powieszony został publicznie Fitzner b. burmistrz Pragi, który ułatwił Niemcom okupowanie Sudetów.

Donosiliśmy wczoraj o zaarrestowaniu 40 niem. baronów węglowych, którzy finansowali Hitlera. Rozbicie Syndykatu Zagłębia Ruhry spowoduje wzrost produkcji węgla, tak potrzebnego Europie w obliczu nadchodzącej zimy.

Franco wystosował protest przeciwko procedurze konferencji paryskiej 4 mocarstw w sprawie Tangeru.

Franco przybył do Madrytu na zebranie Rady Ministrów. W Madrycie opublikowana została spączona wersja deklaracji 4 mocarstw w sprawie Tangeru. Wersja nie wspomina nic, że do kontroli międzynarodowej nad Tangerem dopuszczone zostały Stany Zjednoczone i Związek Radziecki.

3 września b.r. obchodził Związek Radziecki święto zwycięstwa nad ostatnim swoim wrogiem — Japonią.

## Kacik Pionierów

Nie zamykaj nigdy drogi przyszłym możliwościom. Pamiętaj, że możliwości nie mają granic.

## Sprawy polskie

W Warszawie ukazywać się zacznie wkrótce Dziennik Informacyjny obrazujący życie Wielkiej Brytanii. Wydawcą dziennika będzie ambasada brytyjska.

Od dnia 6-go września wznowiona zostaje komunikacja telegraficzna pomiędzy Anglią a Polską. Dopuszczone są telegramy w językach: polskim, angielskim, rosyjskim, francuskim i czeskim.

Generalissimus Stalin nadesłał do premiera Osóbki-Morawskiego i prezydenta KRN Bieruta depeszę z podziękowaniem za gratulację z okazji zwycięstwa nad Japonią.

Ambasador amerykański Bliss Lane zwiedził katownię hitlerowską w Majdanku. W czasie swojej wizyty u ministra zdrowia Bliss Lane zapowiedział przybycie z Ameryki do Polski kompletnego szpitala. im. Paderewskiego o czterystu łóżkach.

## Tanger wrota na Bliski Wschód

Tanger i Gibraltary są to dwa filary strzegące dostępu do morza Śródziemnego i, co za tym idzie, na Bliski Wschód. Starożytni nazywali Tanger szumnie Ogrodem Hesperyd. Wiadomo jednak jak bujną fantazję mieli Grecy. Tanger doniedawna nie był niczym więcej jak małym brudnym portem. W piętnastym wieku należał do Portugalii, potem przeszedł na krótko do Hiszpanii, aby bstatecznie dostać się w ręce angielskie.

Anglia szybko zorientowała się, że to nie jest dla niej interes, taka mała, brzydka dziura. Uczyniła więc sultana suwerenem a sama zadowolona się przekazała, aby port nie wpadł w ręce jej osobistych wrogów. Sama zatrzymała sobie (od r. 1704-ego) Gibraltary.

Początki międzynarodowej administracji pojawiają się w Tangerze w wieku XIX-ym. W roku 1905-ym mieni tangerczycy zabawne widowisko. Z okrętu wojennego niemieckiego wysiadł na brzeg cudacznie odwieszony świecidełkami, zabawny, sztywny jak by kij poknął, jegomość. Złote szamerowania, blaszki i guzy zaimponowały nawet afrykańskomu. Jegomość miał śmieszne wąsy, zaczesane do góry, na szpic. Ciepłym głosem wyrecytował wzięcie integralności Marokka pod swoją gwarancję.

Był to cesarz Wilhelm. Europa nie brała poważnie tego operetkowego wystąpienia. Już w następnym roku konferencja zwołana w Algieras zakończyła się traktatem, który oddał Tanger pod kontrolę międzynarodową i który-ważny jest do dziś! W narażach w Algieras nie brały udziału Stany Zjednoczone, jako ówczesnie niezainteresowane, i Rosja carska, jako wróg koalicji.

## Z ostatniej chwili:

W Paderborn (bryt. str. okup.) odbywa się proces 48 Polaków w wieku lat 18-35, b. robotników przymusowych, którzy oskarżeni są o dokonanie samosądu nad Niemcami. W wyniku samosądu spalona została wieś i 7 Niemców utraciło życie.

## Kronika Szczecina

Podaje się do wiadomości, że wszelkie narzędzia miernicze t. j. wagi, odważniki, pojemniki, przyrządy stosowane w obrocie publicznym podlegają (w myśl art. 14-go Dekretu o Miarach z dn. 8. 2. 1919r. Dz. U.R.P. 1928 Nr. 72 poz. 661) **obowiązkowi legalizacji** t. j. przepisowemu sprawdzaniu i odczochowaniu ich przez Urząd Miar. Obwodowy Urząd Miar w Szczecinie przy Pl. Lotników 4-5 Augustapl.) przyjmuje interesantów w godz. od 8-mej do 12-tej. Winni niezastosowania się do powyższego, karani będą w myśl art. 23 i 24 dekretu o miarach z dnia 8. 2. 1919r. Dz. U.R.P. 1928r. Nr. 72 poz. 661.

Smacznie i wytwornie

**zjesz najlepiej**

w Restauracji

**„Pod Orlem“**

ul. Zwycięstwa 57

Hohenzollernstraße

## Szczecin jest i będzie Polski!

Dnia 6-ego bm w sali Urzędu Inform. i Propag. przy ul. Swarozycza odbyło się wielkie zebranie manifestacyjne Polaków Szczecinińskich z okazji sześćdziesiąt lat od czasu napadu Niemiec hitlerowskich. Zebranie zgaił ob. Widawski przedstawiciel P.P.R.-u. W krótkich słowach podkreślił on ważność spolonizowania i zagospodarowania odwiecznie słowiańskich ziem zachodnich. „Wszyscy prawdziwi i prawomyślni Polacy, rzekli mowca, robotnik chłop i inteligent pracujący, stanąć muszą zwartym murem obok siebie, by wspólnymi siłami przyczynić się do odbudowy wielkiego, niepodległego i demokratycznego państwa polskiego!”

Ob. Widawski powołał do stołu prezydalnego przedstawicieli partii politycznych i instytucji samorządowych z prezydentem ob. Zarembą na czele. Pierwszy przemawiał inż. Zaremba. Na wstępie stwierdził on, że jeśli chodzi o nasze stanowisko w Szczecinie, jedną z najważniejszych, działających przeciw nam akcji jest nasza własna nieświadomość. Dużo Polaków w Szczecinie postępuje tak, jak by nie wiedzieli jeszcze, że Szczecin jest denni tywnie polski! (oklaski). I nie tylko Szczecin, ale także rejon na zachód od miasta: Na konferencji poczdamskiej zostało to osobiście zagwarantowane przez mężów tej miary co Stalin, Truman i Eden. Port w Swinioujściu zostanie również przejęty przez władzę polską! (burza oklasków.)

W dalszym ciągu mowy zaznaczył ob. Zaremba, że wrogi nam element obcokrajowy zostanie w bliskim czasie wysiedlony ze Szczecina. Jeśli nie uczyniono tego dotychczas to tylko ze względu na brak środków komunikacyjnych, na jaki skarżą się alanci. Szczecin, najmłodsze miasto polskie, objęte za ledwie przed dwoma miesiącami, stać się musi polską bramą wypadową na świat, punktem z którego Zachód i Wschód będzie mógł czerpać bogactwa obszaru śląskiego. Nikt nam Szczecina nie odbierze, ale wszyscy musimy pracować nad jego odbudową. Prezydent zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej.

W dalszym ciągu zabrał głos ob. Kunce, który w starannie opracowanym rzeczowym referacie wykazał błędy przedwojennej klikli sanacyjnej. Swoją beznamiętną, terrorystyczną polityką, krepowaniem wolności prasy, na niskim poziomie postawionym szkolnictwie, dostępnym tylko dla bogatych i uprzywilejowanych obozami koncentracyjnymi, oraz nielegalnie przeprowadzonymi wyborami — doprowadziła sanacja do zubożenia i upadku życia społecznego i gospodarczego kraju. Z chwilą wybuchu wojny, rząd uciekł za granicę, naród pozostał i walczył, a obecnie wkracza na nową drogę zmierzającą do odbudowania kraju

bez karteli, fabrykantów i obszarników, którzy bez woli narodu na mocy narzuconej siły konstytucji kwietniowej, ujeli przed wojną ster władzy w swoje ręce w tym tylko celu by napęlić kieszenie państwowym złotem Wdalszym ciągu zabrał głos przedstawiciele stronnictw: demokratycznego i socjalistycznego, ob. ob. Kostecki i Zientarski oraz urzędu Informacji i Propagandy ob. Stachowiak, którzy zgodnie stwierdzili, że zadaniem naszym jest zerwać z błędami sanacyjnej polityki przedwojennej, otrząsnąć się z pod wpływu hitleryzmu i korzystając ze zdobytego doświadczenia wprowadzić polską politykę na nowe tory ogólnej zgody narodowej i współpracy z naszym sąsiadem wschodnim i zachodnimi sojusznikami.

Na zakończenie została odczytana przez ob. Widawskiego następująca rezolucja:

„Zebrani w dniu 6 września 1945r. na wielkim zebraniu manifestacyjnym z okazji sześćdziesiąt lat od czasu napadu Niemiec hitlerowskich na ziemię Polskie oraz przypadającej I rocznicy ogłoszenia dekretu o Reformie Rolnej, robotnicy, chłopci, i inteligencja pracująca miasta Szczecina stwierdzają, że: rok rządów demokratycznych P.K.W.N., Rządu Tymczasowego, Rządu Jedności Narodowej, to nie słowa rzucone na wiatr. Naród przekonał się, że Rząd Demokratyczny twardo i uparcie realizuje program wysunięty przez P.K.W.N. Dążąc do Polski wielkiej i potężnej, wyciągnął kraj z chaosu, uchronił od głodu i bezrobocia, dał chłopu ziemię a robotnikowi pracę.

Mimo tego resztki reakcji próbują poprzez trupy i zgłiszczą swych braci wprowadzić zamęt i chaos w życie naszego Narodu, zdążając do wygłodzenia mas pracujących. Znanymi metodami carskimi i hitlerowskimi stara się reakcja urządzić hece i pogromy antyżydowskie, usiłując opanować ulicę, rozbić jedność narodu, skłócić społeczeństwo, odwrócić uwagę od swoich niecných poczynań przeciw demokracji i Ojczyźnie.

Przyłączamy się do głosów protestu całej Polski i potępiamy antysemickie ekscesy band reakcyjnych i żądamy jak najsurowszych kar dla ich prowodyrów. Solidaryzujemy się z robotniczą Łodzią i żądamy dla wszystkich zbrodniarzy, mordujących naszych żołnierzy i oficerów, chłopów i robotników, sądów wojennych i kary śmierci. Żądamy bezwzględnej walki z objawami korupcji, nadużycia i szabrownictwa. **PREZC Z REAKCJĄ! WICHRZYCIELAMI! POKOJU!!!**

Rezolucja przyjęta została przez aklamację. Zebranie zakończono okrzykami na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej oraz odśpiewaniem Roty.

## FRASZKI

### Onomastyka.

Pytał się profesora pewien dobrodziej „Skąd też to nazwa „Szczecin” pochodzi?”  
„Pewnie stąd - odrzekł - że teraz w Szczecinie Grubą szczecinią porastają... świnię.”  
b. r.

### NA WIDELCU...

## Na wulkanie

Pewien repatriant przypadkiem znalazł otwarty magazyn koksu. Nieudzo tam tego było. Najwyżej 20 ton. Zaobserwował, że Niemcy wywożą ten koks. Po trocnie. Zalewał po kilka platform dziennie.

Podległ przeko do trzenysowego. „Znalazłem” - powiada - „tak i tak, szarobryją, wywożą dajcie przyzwiąz, zabezpiecz i będą z tego zyt”. „Węgiarzem” - powiada - „nigdy nie byłem, byłem restauratorem, ale, ostatecznie jak Węgiarze mogą być urzędnikami, to ja mogę być Węgiarzem.”

raz, dwa, podanie, zyciorys. Tylko trzeba isc do pokoju numer taki i taki dowieziesz się, czy ten koks jest wolny.

Poszedł. Kolejka. Repatriant siedzi jak na wulkanie. Doczeka się wreszcie, reeruje, szukają w kartotece-nema.

Biegne spowrotem, krzyczy że wolne. „Dobrze, ozywaleci, ale teraz ie sprawy zawiąwia sekcja opatowa. Proszę barzo, pokój numer taki owaki.”

Zanim repatriant znalazł ten numer, urzuwanie się skończyło. Poszedł więc choć popatrzeć na ten koks. Wszystko po staremu. Tylko cztery platformy wywiezi. Ale jeszcze dużo zostało. A on patrzył i stał jak na wulkanie.

Na drugi dzień rano kierownika nie zastał. Wśród petentów spor. Jeani twierdzą, że poszedł szukać opiatu, drudzy, że wyszedł suzbowo. Repatriant siedział jak na wulkanie od pierwszej, potem od drugiej do czwartej. Kierownika nie było. Tyje kłopotu sprawia ten opiat!

Po podaniu nasz repatriant poszedł znów popatrzeć na koks. Znow wywieził parę platform, ale jeszcze sporo zostało. A on stał jak na wulkanie.

Trzeciego dnia dokładnie powtórzył się dzień drugi. Repatriant stał w kolejce, siedział, cnotził i biegł jak na wulkanie. W magazynie jeszcze urocnie koksu zostało. Czwartego dnia zlapał wreszcie kierownika.

„Nic z tego, obywatelu, na ten magazyn jest już wniosek wcześniejszy.”

„Jako!” - krzyczy repatriant - „przecież mi w pokoju numer taki a taki powiedzieli, że pierwszy raz usłyszei, że ten magazyn wogóle istnieje i nikt wniosku nie skadał!”

Może i to być? - odpowiada urzędnik - „ale na co wam ten magazyn, przecież tam koksu i tak nie zdolecie zabezpieczyć, bo czerwona armia bierze na swoje potrzeby, a to „vis major”.

Nasz repatriant przysięgał, że przez cztery dni żadnego majora tam nie widział, tylko Niemców. „Nawet i to może być, obywatelu, ale przydziału nie dostaniecie, bo nie pracowaliście w tej branży.”

Trudno. Wycofał repatriant swoje podanie. Popatrzył na daty i lżej mu się zrobiło na duszy. „Przynajmniej szybko zalałtwilli. Złożyłem podanie 30 sierpnia, a dziś 3 września już mam odpowiedź. Dobrze i to!”

Z przyzwyczajenia poszedł popatrzeć na koks. Odrobina jeszcze została.

A on stał jak na wulkanie.

Bo magazyn był na Wulkanstr. 9.

b. r.

Kawiarnia

Cukiernia

Piekarnia

Marian Kaminski,

Aleja Piastów 74 (Barnimstraße)

Codziennie świeże pieczywo.

Poleca codziennie

Świeże pieczywo, chleb biały, razowy, bułeczki i ciastka

Maksymilian Kubacki

Aleja Pomorska 30 (Friedrich-Karl-Str.)

Restauracja! Bar!  
Syrena  
Syrena  
Syrena

Zjesz tanio i smacznie  
wyjdiesz zadowolony

ul. Wały Chrobrego róg.  
ul. Małopolskiej

przy P. U. R. nad Odrą

Tymczasowy cennik ogłoszeń: Ogłoszenia drobne: zwykłe — 3 zł za jedno słowo, tłuste — 5 zł za jedno słowo. Ogłoszenia lam owe: 1 cm o szerokości 1 kolumny — 40 zł, 1 cm o szerokości 2 kolumn — 75 zł, 1 cm o szerokości 3 kolumn — 100 zł, 1 cm o szerokości całej strony — 120 zł. Miejsce wybrane — 50 % drożej. Za terminowe umieszczenie ogłoszeń Adm inistracja nie odpowiada.